



Sygn. akt IV KS 32/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 listopada 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Waldemar Płóciennik (przewodniczący)

SSN Andrzej Stępka

SSN Eugeniusz Wildowicz (sprawozdawca)

Protokolant Klaudia Binienda

w sprawie **R. M.**

oskarżonego z art. 226 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 26 listopada 2020 r.,

skargi w trybie art. 539a § 1 k.p.k.

wniesionej przez obrońcę

na wyrok Sądu Okręgowego w K.

z dnia 17 czerwca 2020 r., sygn. akt IV Ka (...),

uchylający wyrok Sądu Rejonowego w K. z dnia 23 września 2019 r., sygn. akt II K (...),

**I. uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Okręgowemu w K. do ponownego rozpoznania;**

**II. zarządza zwrot na rzecz oskarżonego wniesionej opłaty od
skargi.**

UZASADNIENIE

F. M. stanął pod zarzutem znieważenia w dniu 29 września 2017 r. w w K. funkcjonariusza policji st. sierż. A.K. przy użyciu słów powszechnie uważanych za obelżywe, podczas i w związku z pełnieniem przez niego obowiązków służbowych.

Wyrokiem z dnia 23 września 2019 r., sygn. akt II K (...), Sąd Rejonowy w K. uniewinnił oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu (pkt VII) oraz zasądził od Skarbu Państwa na jego rzecz koszty sądowe (pkt IX).

Apelację od tego wyroku wniósł prokurator. Zaskarżył go w całości na niekorzyść R. M. , zarzucając wadliwą ocenę materiału dowodowego i błędne zastosowanie reguły *in dubio pro reo*, co doprowadziło Sąd do niesłusznego uniewinnienia oskarżonego. Wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w zakresie dotyczącym tego oskarżonego i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Okręgowy w K. wyrokiem z dnia 17 czerwca 2020 r., sygn. akt IV Ka (...), uchylił wyrok w zaskarżonej części, tj. w odniesieniu do punktów VII i IX i sprawę w tym zakresie przekazał Sądowi Rejonowemu w K. do ponownego rozpoznania.

Na orzeczenie to złożył skargę w trybie art. 539a § 1 k.p.k. obrońca R. M. podnosząc, że doszło do naruszenia przez Sąd II instancji art. 437 § 2 k.p.k. poprzez uznanie, iż konieczne jest przeprowadzenie postępowania dowodowego w całości, mające na celu dokładne odtworzenie przebiegu zdarzenia z udziałem oskarżonego, podczas gdy ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, że wszelkie dowody zostały już przeprowadzone, a nadto z pkt 5.3.1. 4.1. uzasadnienia wynika, iż możliwe i konieczne jest uzupełnienie postępowania o ustalenie okoliczności podanych powyżej. Na tej podstawie skarżący wniósł o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania temu Sądowi, a także o zasądzenie kosztów obrony wedle norm przepisanych.

W pisemnej odpowiedzi na wniesioną skargę Prokurator Rejonowy wniósł o jej oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Sens instytucji skargi na wyrok sądu odwoławczego polega na ograniczeniu liczby wyroków kasatoryjnych do tych sytuacji, w których przekazanie sprawy do

ponownego rozpoznania sądowi *meriti* jest niezbędne dla realizacji celów postępowania karnego. Zgodnie z treścią art. 437 § 2 k.p.k. sąd odwoławczy może uchylić orzeczenie i przekazać je sądowi I instancji do ponownego rozpoznania tylko w jednym z trzech przypadków: zaistnienia bezwzględnych przyczyn odwoławczych, konieczności przeprowadzenia na nowo przewodu sądowego w całości oraz wówczas, gdy wydanie wyroku reformatoryjnego naruszyłoby regułę *ne peius*, wskazaną w art. 454 § 1 k.p.k.

Zadaniem Sądu Najwyższego, rozpatrującego skargę, zgodnie ze stanowiskiem wyrażonym w uchwale Sądu Najwyższego w składzie 7 sędziów z dnia 25.01.2018 r., sygn. akt I KZP 13/17, jest wyłącznie skontrolowanie, czy zachodzi tzw. bezwzględna przyczyna odwoławcza z art. 439 § 1 k.p.k., albo czy sąd odwoławczy uchylił wyrok mimo braku formalnych przeszkód określonych w art. 454 k.p.k. do wydania wyroku zmieniającego oraz czy jest konieczne przeprowadzenie w całości przewodu sądowego (art. 437 § 2 *in fine* k.p.k.).

Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika, że podstawą zwrotu sprawy Sądowi Rejonowemu w części dotyczącej R.M. było uznanie przez Sąd odwoławczy potrzeby przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Sąd Okręgowy uznał bowiem, iż rozstrzygnięcie uniewinniające było przedwczesne, a ustalając stan faktyczny, Sąd I instancji dopuścił się obrazy art. 7 k.p.k. (k. 524). Zauważył ponadto, że w postępowaniu nie stwierdzono, jaka była odległość między zaparkowanymi pojazdami marki M. i nieoznakowanym radiowozem ani jaką odległość do auta policyjnego przebył pokrzywdzony zanim przystąpił do interwencji w stosunku do oskarżonego. Sąd I instancji nie odniósł się też do konkretnych wypowiedzi zeznających policjantów (w tym pokrzywdzonego), uznając je z góry za niewiarygodne z uwagi na pewne rozbieżności relacji tych świadków z zapisem obrazu z kamer umieszczonych w miejscu zdarzenia, nie zanalizował też szczegółowo zarejestrowanych zachowań uczestników zdarzenia – zwłaszcza w aspekcie możliwych i racjonalnych przyczyn nagłego zawrócenia się przez pokrzywdzonego do samochodu, w którym przebywał oskarżony. Nie doszło również do ustalenia, czy świadkowie wymiany zdań między oskarżonym a pokrzywdzonym mieli możliwość usłyszenia wypowiedzianych przez R.M. słów. Dostrzegając te braki materiału dowodowego, Sąd odwoławczy uznał, że „możliwie

i konieczne jest [...] uzupełnienie postępowania o ustalenie okoliczności podanych powyżej, jak i dokonanie oceny, zgodnej z art. 7 k.p.k., całości zgromadzonego i uzupełnionego na etapie postępowania ponownego materiału dowodowego” (k. 528).

Czynności i ustalenia, których potrzebę dokonania dostrzegł Sąd Okręgowy mogły i powinny zostać przeprowadzone przez tenże Sąd. Nie ma bowiem wątpliwości, że chodzi tu o uzupełnienie zebranego materiału dowodowego (na co wskazał sam Sąd odwoławczy), a w przyjętym w polskim prawie modelu reformatoryjnym, zadanie to należy do Sądu II instancji. Konieczność ponowienia w całości postępowania dowodowego zachodzi tylko wówczas, gdy sąd pierwszej instancji w ogóle nie ujawnia żadnych dowodów, na których opiera wyrok, albo wszystkie te dowody zostały nieprawidłowo przeprowadzone - naruszenie art. 410 k.p.k., bądź nieprawidłowo ocenione - naruszenie art. 7 k.p.k. (tak D. Świecki, Komentarz aktualizowany do art. 539a k.p.k., pkt 45, Lex). Dopiero uznanie, po przeprowadzeniu koniecznych czynności, iż dowody wskazują na winę oskarżonego mogłoby stanowić podstawę zwrotu akt Sądowi I instancji – ale to z uwagi na brzmienie reguły *ne peius* – o czym wspomniał Prokurator Rejonowy w odpowiedzi na skargę. Zastosowanie tej podstawy uchylecia orzeczenia Sądu I instancji możliwe jest jednak wtedy, gdy Sąd II instancji dojdzie do przekonania, iż w świetle całokształtu materiału dowodowego uniewinnienie oskarżonego w pierwszej instancji było niezasadne, a nie można go skazać ze względu na zakaz określony w art. 454 § 1 k.p.k., zabraniający skazania oskarżonego, który został uniewinniony w pierwszej instancji (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2018 r. w sprawie IV KS 8/18).

Podsumowując powyższe rozważania, należy stwierdzić, że Sąd Okręgowy zwrócił sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji mimo braku ku temu ustawowych podstaw. Działanie to, na tym etapie, było co najmniej przedwczesne, stąd konieczne okazało się uchylenie zaskarżonego orzeczenia. W ponownym postępowaniu, Sąd Okręgowy w K. powinien uzupełnić materiał dowodowy w obszarach, które sam wskazał w uzasadnieniu, a następnie dokonać stosownego rozstrzygnięcia w sprawie.

Biorąc powyższe pod uwagę, Sąd Najwyższy orzekł, jak na wstępie.

